Nr. 48. Kraków, 30. listopada 1906. Rok XXIII.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi w państwie austr. rocznie 12 Kor., półrocznie 6 Kor., dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 8 Kor., w Królestwie Polskiem rocznie 5 rs., a państwie niemieckiem 8 marek. Pojedynczy numer 24 halerze.

Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.

Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Produkcya zwierzęca w stosunku do zbożowej.

Przy zestawianiu rocznego bilansu z gospodarstwa rolnego zastanawia mnie stosunek dochodu z inwentarza do ogólnej sumy dochodów: stosunek ten wynosi około 20% a cyfra ta od kilku lat wzrasta. Czy nie byłoby racyonalnem ukształtować gospodarstwo w ten sposób, aby dochód z inwentarza znacznie powiększyć kosztem dochodu ze zboża — albo wyrażając się jaśniej: szukać zwiększenia ogólnego dochodu głównie w intenzywnej hodowli, zmniejszając równocześnie przestrzeń na produkcyę zboża przeznaczoną? — Wszak zmniejszenie przestrzeni nie oznacza zmniejszenia produkcyi, gdyż częste zasilanie zredukowanego obszaru doskonałym nawozem, przy dokładnej, racyonalnej uprawie musi zwiększać wydajność jednostki przestrzeni.

Produkcya zbóż — w miarę rozwoju cywilizacyi i przemysłu w danym kraju — zaczyna ustępować miejsca produkcyi zwierzęcej; w Anglii stosunek produkcyi zwierzęcej do zbożowej, w cyfrach dochodu wyrażony, daje obraz wprost przeciwny jak u nas: tam dochód z inwentarza stanowi 70 do 80% ogólnego dochodu z gospodarstwa rolnego.

Tania produkcya ziarna na ogromnych przestrzeniach południowej Ameryki, przy tanim przewozie na dalekie odległości — powodują stałą zniżkę cen ziarna w porównaniu do produktów zwierzęcych, które, przy nie tak łatwym i tanim imporcie a wzrastającem zapotrzebowaniu, ciągle drożeją.

Wypada zatem zastanowić się, czy nie należy zwiększyć produkcyi zwierzęcej, zmniejszając przestrzeń (niekoniecznie produkcyę) przeznaczoną dotychczas pod siew zboża.

Ale jak to zrobić? Mam na myśli bydło, zostawiając na boku hodowlę koni, owiec, trzody, nie będąc w tym fachu kompetentnym.

Otóż bydło drogie, trudno dokupić — trzeba więc hodować. Dużoby się dało mówić o hodowli — pragnę jednak poruszyć tylko najgłówniejsze warunki, te, które uważam za nieodzowne, które — jeżeli ich niema — stworzyć trzeba, o ile ołówek i kieszeń na to pozwolą.

Podstawą hodowli jest dobry materyał — a więc selekcya, bo tą drogą najłatwiej dojść do widocznych rezultatów, nie szczędząc oczywiście kosztów na doskonałego rozpłodnika. Jak ważną rzeczą jest dobór dobrego reproduktora łatwo zrozumieć, jeżeli się zważy, że np. w okresie 3-letnim krowa daje 3 cielęta, buhaj w tym samym czasie zostawia ich 100 do 150, a wiadomo, że wady i zalety przechodzą na potomstwo w równej mierze (biorąc przeciętnie) po krowie jak po buhaju. Przy selekcyi wielką rolę odgrywa ołówek: obserwując i notując skrzętnie próbne udoje, przyrost wagi, stan zdrowia, porównywując skarmianą ilość i jakość paszy — zbierzemy po kilku latach cenny materyał, stanowiący podstawę do racyonalnej selekcyi, którą konsekwentnie przeprowadzać należy. Tylko doborowy materyał, intenzywnie a odpowiednio żywiony, gwarantuje dochód; nie dążmy więc do wielkiej liczby pysków czy ogonów dla wielkiej masy lichego obornika — ale starajmy się mieć dużo mleka czy mięsa a doskonały obornik.

Ważnym czynnikiem przy hodowli bydła jest dobra, praktyczna, wygodna stajnia, względnie urządzenia ułatwiające zadawanie paszy, pojenie, kontrolę etc. W tym punkcie już nietylko ołówek ale i kieszeń mają do gadania — ale, niechaj ołówek kieszeni, ani kieszeń ołówka zbytnio się nie boi, lecz zgodnie postępując niechaj uchwalą praktyczne, celowe urządzenia, które się rentować powinny. Nie zapominajmy o tem, że przy szybko wzrastającej drożyźnie robotnika względnie obsługi dla bydła, praktyczne urządzenia, umożliwiając zmniejszenie personalu stajennego, a choćby tylko ułatwiając obsługę, nie tylko ułatwiają hodowlę, ale w niedalekiej może przyszłości będą conditio sine qua non.

Chcąc hodować i produkować mleko lub mięso, trzeba mieć pastwiska i wygony na zimę, przynajmniej dla młodzieży.

Pastwiska, jeżeli niema naturalnych sztuczne, ale dobre i blisko stajni; — tutaj znów rozumnej oszczędności uczyć się musimy od tych, u których wyższa kultura spowodowała większą konsumcyę względnie wytwarzanie produktów zwierzęcych: utrzymujmy, bronujmy, pielęgnujmy, odsiewajmy dobre pastwiska — ale podzielmy je rowami lub drutowemi ogrodzeniami na parcele, kwatery — aby bydło nie marnowało paszy, uzyskanej wielkim kosztem i mozołem.

Wreszcie jedna uwaga: tam gdzie niema warunków odpowiednich do intenzywnej a rentownej hodowli, — a gdzie ich stworzyć rozumna kalkulacya nie doradza — tam oczy-

wiście niema powodu do forsowania tej gałęzi gospodarstwa rolnego; ale mniemam, że w naszym kraju, w obecnych stosunkach ekonomiczno-rolniczych — mało takich gospodarstw się znajdzie, gdzie **intenzywna** hodowla by się nie opłacała, czy to w celu produkcyi mleka czy masła, mięsa czy wełny lub też siły pociągowej. —

W Tyszkowicach 25. listopada 1906.

Adolf Turnau.

Irygacye w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki.

W r. 1899 stan rzeczy przedstawiał się w sposób następujący:

Tablica II.

Stan	Nawodniona przestrzeń w ha			Koszty urządzeń		Dochód z pól	
	w ogóle	pola	pastwiska	Sumą w tysiąc. koron.	na 1 ha w kor.	Suma w tysiąc. koron.	z 1 ha koron.
Arizona	74000	55000	19000	21498	296	11210	204
Kalifornia	578000	463000	115000	95108	164	163430	353
Colorado	645000	520000	125000	58110	91	74812	144
Idaho	241000	203000	38000	25470	105	27022	133
Montana	380000	302000	78000	23128	61	36108	119
Newada	202000	129000	73000	7670	38	14160	109
Nowy Meksyk	82000	73000	9000	20650	251	13688	188
Oregon	155000	116000	39000	9086	59	15222	131
Utah	252000	205000	37000	28028	116	36934	172
Washington	54000	47000	7000	8496	157	11682	249
Wyoming	242000	161000	81000	19706	81	14160	88,5
	2905000	2284000	621000	317400	129	418428	172

Przy porównaniu tych dwóch tablic rzuca się nam w oczy przedewszystkiem szybki wzrost nawadnianej powierzchni, która w przeciągu 10 lat podwoiła się.

W tym samym przeciągu czasu w Stanach pół suchych, a więc z klimatem zbliżonym do naszego, t. j. w Stanach Północna i Południowa Dacota, Nebrasca, Kanzas i Texas. powierzchnia pól nawadnianych wzrosła czterokrotnie: z 27,000 ha na 109.000. A jednak i w Stanach suchych i w Stanach pół-suchych, stanowi dotąd zaledwie niewielką część tego, co się nadaje do nawadniania.

W dalszym ciągu zwróćmy uwagę na niewielkie koszty urządzeń nawodnienia: 129 koron na 1 ha. To zawdzięczać należy następującym okolicznościom:

1-o bliskość gór umożliwiła urządzenie tanim kosztem olbrzymich zbiorników, tak np. w dorzeczu rzeki Cache la Poudre znajdują się 24 zbiorniki, z których każdy mieści przeciętnie około 122.000.000 metrów sześciennych wody; zbiorniki te mają obsługiwać teren 40,000 ha; koszt 1 m^3 wody wypadł po 2·7 halerza! Do droższych zbiorników należy zbiornik na rzece Salt (w Arizona), mieszczący 1.482 miliony m^3; w tym 1 m^3 wody wypada po 8·3 halerze.

2-o. Stany te obejmują duże płaszczyzny, nie wymagające drogiego wyrównywania gruntu pod nawodnienie.

3-o. Cena ziemi przed nawodnieniem nizka, bywa obniżana jeszcze pod urządzenia irygacyjne.

4-o. Bezwzględność postępowania zezwala na niezwracanie uwagi na szkody, jakie mogą ponieść sąsiedzi przy zaprowadzaniu nawodnienia.

Zobaczmy teraz, o ile podniosła się wartość ziemi w tych Stanach. Przyjmując wartość 1 ha ziemi przed urządzeniem nawodnienia przeciętnie 19 koron, urządzenie 129 kor., otrzymamy, że wartość 1 ha ziemi, dzięki irygacyom wzrasta o 380 koron, gdyż cena ziemi nawodnionej wynosi przeciętnie koło 528 koron za 1 ha. Zatem dzięki zaprowadzeniu nawodnienia wartość ziemi wzrosła w tych 11 Stanach o 1.104 miliony koron, czyli przewyższyła trzykrotnie włożony kapitał.

Najdrożej wypada nawodnienie wodą studzienną, to też z całej nawadnianej przestrzeni 2.905.000 ha, zaledwie 68.000 ha jest nawadnianych ze studzien. Z tej przestrzeni przypada na Kalifornię 61,000 ha, co wskazuje, że nawodnienie takie może się opłacać jedynie w takiej miejscowości, gdzie wyprodukowane płody opłacą wysokie koszty irygacyi, a jak wiadomo, Kalifornia produkuje płody najlepiej popłatne, owoce i wino.

Dla porównania produkcyjności i opłacalności nawadniania przyjrzyjmy się tablicy III-ej.

Tablica III.

Stan	Uprawiono		Pszenica				Lucerna				Owoce i wino powierzchnia		Długość głównych doprowadzalników w kilom.
			Powierzchnia		Plon w ton. z 1 ha		Powierzchnia		Plon w ton. z 1 ha				
	w ogóle	nawodniono	w ogóle	nawodn.	nawodn.	nie naw.	w ogóle	nawodn.	nawodn.	nie naw.	w ogóle	nawodn.	
Arizona	62000	54900	9750	9650	1,22	1,00	25000	25000	4,9	—	1650	1650	2401
Kalifornia	2748000	416700	1073400	64400	0,67	0,93	119600	91600	6,5	5,6	237700	104800	8116
Colorado	637600	519900	118000	99100	1,45	0,40	182100	181000	5,5	5,5	17600	15700	11865
Idaho	381400	203300	105500	33100	1,47	1,32	64000	61400	6,1	3,0	14200	7500	8007
Montana	460700	302300	36900	15100	1,51	1,30	27600	26800	6,2	3.3	2200	2000	10961
Newada	131400	129300	7400	7300	1,60	1,00	38700	38700	5,2	—	760	760	4600
Nowy Meksyk	81600	73100	15200	14700	1,08	0,78	22200	21800	6,4	2,5	3200	2930	3832
Oregon	447400	115100	196500	6400	1,64	0,97	20800	17900	6,4	4,5	6800	2200	?
Utah	274500	215000	75700	43500	1,59	0,72	117300	93300	6,1	1,6	6600	6600	4566
Washington	683700	47100	429500	5700	1,60	1,31	13900	11300	8,1	5,4	20900	7100	1297
Wyoming	174300	160800	7800	5900	1,33	0.84	29900	29600	5,2	3,7	100	100	7166
	6082700	2237500	2075650	304850	1,30	1,04	661100	598400	5,9	3,9	311710	141340	

W tablicy tej przedewszystkiem zwraca uwagę stosunek nawadnianych przestrzeni pod pszenicą i pod lucerną: pól pszenicznych nawadniano zaledwie 15%, gdy lucernianych 91%. Zjawisko to wytłómaczymy sobie łatwo, przyglądając się stosunkowi plonów z pól nawadnianych i nienawadnianych: oto plon pól pszenicznych wzrasta przy nawadnianiu przeciętnie o 20%, gdy plon pól z lucerną podniósł się o 35%. Wogóle produkcya lucerny wzrasta z każdym rokiem w Zachodnich Stanach, gdyż przekonano się, że lucerna, dzięki długim korzeniom i odnawianiu się z roku na rok, lepiej od zbóż umie wykorzystać pokarm z głębszych warstw gleby i wilgoć, czy to pochodzącą z zimy, czy też letnią. Przytem dochód z pól lucernianych jest wyższy: dochód z 1 ha pszenicy wynosił 134,5 korony, z 1 ha lucerny 199,4 korony; prócz tego koszty nawodnienia pól lucernianych są niższe, tak, że w niektórych miejscowościach koloniści płacą za prawo nawadniania, nie korzystając z niego dla pól pszenicznych, żeby nie podwyższać kosztów produkcyi jej kosztami, połączonymi z nawodnieniem. Przeciętny plon pszenicy z 1 ha nawodnionego wynosił 13 cnt., nienawodnionego 10,4 cnt., gdy w Europie w r. 1891 doszedł 12.5 cnt., czyli że, dzięki nawodnieniu, plony tych Stanów przewyższają plony ziem, znajdujących się w wysokiej kulturze.

Dalej, z tablicy III widzimy, że taniość urządzenia nawodnienia pociąga za sobą chętne korzystanie z niego: w Newadzie, gdzie koszt urządzenia był najniższy ze wszystkich Stanów (38 kor. na 1 ha), z pól pszenicznych było nawodnionych 98%, z pól lucernianych 100% i ogrodów 100%, w ogóle było nawodnionej 88% całej uprawnej przestrzeni; najbliżej po Newadzie idący Stan, Arizona, wykazuje 80% nawodnionej przestrzeni; tu dość wysoki % tłumaczy się tem, że dzięki bardzo rozwiniętej hodowli w Arizonie zasiewano duże przestrzenie lucerną, chętnie, jak to widzieliśmy, nawadnianą. Przedsiębiorcy, którzy nie nawodnili swych pól w roku bytności tam prof. Krügera (w okresie 15-miesięcznej suszy) byli zmuszeni do wysprzedania wszystkich swoich stad, np. jeden z hodowców sprzedał w tym czasie 40.000 sztuk bydła.

Dla porównania dochodowości innych gatunków zbóż Stanów Zachodnich z przeciętnemi danemi innych Stanów, przytoczę jeszcze parę liczb w tablicy IV-tej: przedstawiającej plon w buszlach[1]) z 1 akra.

Tablica IV.

Stany	Jęczmień	Hreczka	Kukurydza	Owies	Żyto
Zachodnie . . .	25,69	16,41	18,67	27,10	10,62
Inne	19,79	11,20	26,43	29,91	10,72

Jak widzimy, jedynie plony jęczmienia i hreczki Stanów Zachodnich przewyższają plony innych Stanów, lecz mała popłatność tych płodów (browarów w tych Stanach jeszcze jest bardzo mało) skłania kolonistów do niewielkiego wysiewu ich. Wszystkie inne płody (z wyjątkiem wyżej wskazanych pszenicy, lucerny, owoców i wina) lepiej się udają w innych Stanach, gdzie i produkcya ich jest mniej kosztowną.

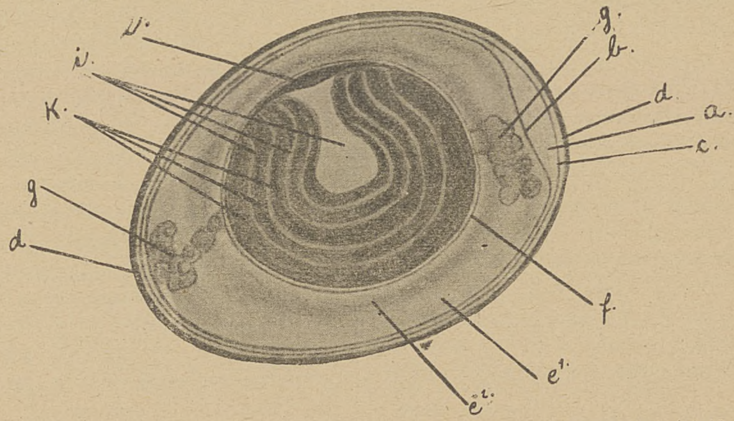
Co do drzew owocowych, to nie mam danych, tyczących się specyalnie Zachodnich Stanów, lecz, sądząc z przestrzeni. zajętej w nich pod ogrody owocowe, można sądzić, że produkcya ich stanowi znaczną część produkcyi owoców w całem państwie. Ilość drzewek owocowych w Stanach Zjednoczonych w. r. 1899 wynosiła 367,162.000,[2]) przy czem należy zaznaczyć, że drzewka są hodowane bardzo pieczołowicie i umiejętnie, tak, że przynoszą przeciętnie owocu więcej, niż w Europie: grunt parę razy do roku, szczególniej po nawodnieniu bywa obrabiany przy pomocy pługów, bron i kultywatorów, drzewka bywają czyszczone od wilków i szkodników, przytem prowadzone są karłowato, aby jak najprędzej dawały owoc i nie sprawiały kłopotu z obraniem go. (Ciąg dalszy nastąpi).

[1]) 1 buszel = 35,24 litra.
[2]) W Niemczech w rok potem było 168,389.000.

Ogólne zasady sztucznego wylęgu i wychowu kurcząt.

Napisał
Stefan Bojanowski.

Ponieważ niema wyraźnych granic pomiędzy żółtkiem twórczem i odżywczem, jak również między żółtkiem białem i żółtem, bo one stopniowo przechodzą jedno w drugie, przeto przy badaniu wnętrza jaja różnic tych nie spostrzeżemy nawet przy pomocy ovoskopu.



a) komora powietrzna; *b*) wewnętrzna część błonki podskorupowej (białkowej); *e*) zewnętrzna część błonki podskorupowej (białkowej) *d*)*d*) skorupa; *e*) białko; *e*¹) białko rzadsze e²) białko gęstsze *f*) białko najgęstsze, czyli warstwa nadżółtkowa; *g*)*g*) skrętki białkowe *i*) żółtko białe (twórcze) *k*) żółtko żółte (odżywcze)

Zapoznawszy się z zawartością i anatomią „normalnego jaja, (opracowaną na podstawie opublikowanych badań Remaka, Meissnera, Reicherta i Antoniego Ślósarskiego), z łatwością zobaczymy w jaju, prześwietlonem ovoskopem, te zboczenia od prawidłowej jego budowy, z powodu których przeznaczyć go do wylęgu nie można. Do tego celu nadają się bowiem wyłącznie „jaja normalne“.

Do wylęgu nie nadają się jaja:

1) które podczas prześwietlania pokazują w środku żółtka ciemny punkt, — bo takie jaja zawierają obce ciało;

2) których żółtko nie jest barwy cielisto-żółtej, tylko czerwonej, — bo takie jaja są zakażone „gnilcem czerwonym“ (Rotfäule);

3) których wnętrze jest zaćmione, — bo takie jaja są zakażone „gnilcem czarnym“ (Schwarzfäule);

4) które, oprócz zwykłej komory powietrznej, posiadają jeszcze inne pęcherzyki, zawierające powietrze, — bo to wskazuje, że przechodzą w stan rozkładu;

5) których komora powietrzna wypełnia więcej jak 1/10 całego wnętrza, — bo takie jaja są nienormalne i zazwyczaj za stare;

6) których komora powietrzna nie jest umieszczona przy tępym końcu, tylko gdzieś z boku, — bo z takich jaj prawidłowo nie wykluają się kurczęta;

7) które posiadają dwa żółtka, — bo z takich jaj albo nie wykluwają się wcale kurczęta, albo rodzą się dziwolągi, do życia niezdatne.

Do sztucznego wylęgu nadają się zatem tylko takie jaja, o których przekonaliśmy się:

1) że pochodzą od kur wyrośniętych, nie za młodych, zdrowych i nośnych;

2) że są normalnej wielkości i nie mają więcej jak 8 — 10 dni;

3) że mają regularny kształt, gładką i należycie twardą skorupę;

4) że posiadają jedno żółtko i to koloru cielisto-żółtego;

5) że ich wnętrze jest przejrzyste, a nie przyćmione;

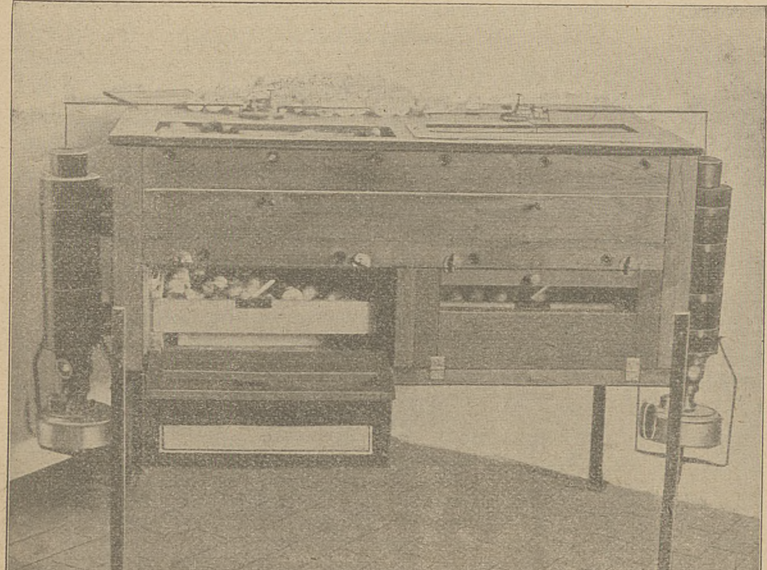
6) że mają jedną komorę powietrzną, prawidłowo umieszczoną i nie zajmującą więcej miejsca, jak 1/10 całego wnętrza jaja.

Przeznaczone do wylęgu jaja umieszczamy w miejscu suchem i przewiewnem i raz dziennie przewracamy je w ten sposób, aby po każdem przewróceniu na przeciwnej stronie (boku, ścianie skorupy) leżały. To systematyczne, do normalnego wylęgu niezbędnie potrzebne przewracanie jaj, możemy jednak tylko wtedy osiągnąć, jeżeli wylęgowe jaja w następujący sposób cechować będziemy. Na jednej stronie jaja wypisujemy ołówkiem datę jego zniesienia; na przeciwległej stronie jego wagę; na trzeciej stronie Nr. kury, która to jaje zniosła; — czwartą zaś stronę pozostawiamy czystą. Jeżeli takich dokładnych zapisków nie prowadzimy, wtedy musimy sobie w tym wypadku pomódz jakimikolwiekbądź znakami, np. krzyżykiem, kółkiem i podłużną kreską, albo liczbami 1) 2) 3). Mając jaja w ten lub w inny sposób pocechowane, z łatwością możemy przy przewracaniu tak je układać, że za każdym razem leżeć będą na innej stronie. A więc raz na stronie naznaczonej datą zniesienia jaja, lub też krzyżykiem, albo liczbą 1); następnie na stronie naznaczonej Nr. kury, lub też kreską podłużną, albo liczbą 3); potem znowu na stronie, naznaczonej wagą jaja lub też kółkiem, albo liczbą 2), — wreszcie na stronie, nie oznaczonej żadnym znakiem. Ponieważ podczas procesu wylęgania jaja przewracać musimy codziennie, bo to przewracanie jest niezbędnie potrzebne do utrzymania żółtka w środku jaja, — przeto nie wolno nam lekceważyć wyż wspomnianego cechowania jaj.

b) Umieszczenie, ustawienie i ogrzanie wylęgarki.

W niemieckich cennikach aparatów do sztucznego wylęgania jaj i wychowywania drobiu spotykam się dość często z zachęcającym, takim mniej więcej obrazkiem:

W saloniku lub też w gabinecie pana stoi prześlicznie polerowany mebelek „eine Zierde des Wohnzimmers" z kryształową szybą na przodzie i z jakimś cylinderkiem z boku. Wieczorem mebelek ten oświetla nieco pokój, pozostawiając go w tajemniczym półmroku. Przez trzy tygodnie dwa razy dziennie rano i wieczorem do owego mebelka przychodzi pani domu z dorastającemi córeczkami i guwernantką, — wyjmuje



Wylęgarka Sartoriusa, marka „Adler".

z owego mebelka szufladę z jajami, przekłada je, chłodzi i odwraca, wsuwa szufladę na dawne miejsce, sprawdziwszy wreszcie wysokość temperatury na skali termometru i podkręciwszy knot u lampy umieszczonej w cylinderku, idzie do sypialnego pokoju umyć sobie rączki; rano — panienki zasiadają do lekcyi angielskiego języka, a wieczorem odbywa się nauka tańca. W owym mebelku po trzech tygodniach zaczyna się naraz roić od niezliczonej ilości piskląt, które głośnem kwileniem proszą, aby je wypuścić z aparatu. W całym domu radość ogromna, — zbiegają się domownicy, goście i pani domu z córeczkami, — otwierają co prędzej szufladę, wypuszczają pisklęta, zastawiają stoły, a oswobodzone kurczątka, napiwszy się słodkiego mleczka i posiliwszy się tartą bułeczką — zaczynają tańczyć „Reinländera" przy dźwiękach fortepianu, na którym gra po mistrzowsku guwernantka z panienkami. Obrazek wprawdzie sympatyczny i ładny, ale nie zgadzający się z prawdziwym stanem rzeczy. Gdybyśmy bowiem aparat wylęgowy umieścili w saloniku, lub też w gabinecie pana, to kurczęta by się nie wylęgły, a jaja by się zepsuły.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy bieżące.

VIII międzynarodowy kongres rolniczy w Wiedniu 1907. W ciągu ostatnich miesięcy wpłynęły liczne zgłoszenia uczestników z zagranicy do wzięcia udziału w VIII międzynarodowym kongresie rolniczym w Wiedniu a mianowicie z Niemiec, Francyi, Włoch, Holandyi, Belgii, Hiszpanii, Bułgaryi, Rosyi, Szwajcaryi i Szwecyi. Komitet wykonawczy zatrudniony jest obecnie ostatecznem ustaleniem programu wycieczek i porozumienia się w tym celu z najwybitniejszymi Zarządami dóbr i zakładów przemysłowo-rolniczych. Uczestnikom kongresu bowiem, ma być nie tylko dana sposobność uczestniczenia w obradach poszczególnych sekcyi fachowych, ale także możność zaznajomienia się z wzorowemi urządzeniami w gospodarstwach rolnych i lasowych. tudzież w przemyśle rolniczym, dalej z melioracyami, stacyami doświadczalnemi i zakładami naukowemi. Ponieważ termin do nadsyłania prac referentów upływa z dniem 1 grudnia br. zaczynają już obecnie wpływać referaty, które wkrótce zostaną oddane do druku, ażeby uczestnikom kongresu dać sposobność jeszcze na długi czas przed kongresem zapoznać się z materyałem obrad. Wszystkie pisma i zapytania odnoszące się do spraw kongresu należy posyłać pod adresem sekretarza Komitetu wykonawczego P. Prof. Józefa Häuslera we Wiedniu I Schauflergasse 6.

Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie nadsyła nam następujący komunikat: Na podstawie ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków najwyższy Trybunał sąd. i kasac. rozpatrywał sprawę interesującą właścicieli przedsiębiorstw podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków. Mianowicie przedsiębiorca budowlany A. S. w B. zeznawał do wymiaru spłaty na ubezp. zarobki niższe od faktycznie wypłaconych, przemilczając niektóre budowy zupełnie a przy innych redukując liczbę zatrudnionych robotników i płace tychże. Ukrócenie Zakładu ubezp. w spłatach spowodowane manipulacyą A. S. przenosiło kwotę 50 K., wskutek czego prokuratorya państwa oskarżyła A. S. i osoby, które mu pomagały w sporządzaniu fałszywych fasyi o oszustwo z § 197. i 200 ustawy kar. Sąd obwodowy w Z. uwolnił przedsiębiorcę i tow. od winy i kary motywując wyrok tem, że A. S. wiedząc, iż przy najbliższej kontroli zarobków ze strony Zakładu, będzie musiał dopłacić ukróconą premię, nie działał w zamiarze wprowadzenia w błąd Zakładu i wyrządzenia mu szkody, z drugiej zaś strony przedkładanie Zakładowi fałszywych obliczeń jest w myśl § 51 i 54 ustawy o ubezp. rob. przekroczeniem podlegającem tylko karom administracyjnym. Wskutek zażalenia generalnej prokuratoryi wniesionego w obronie ustawy Trybunał Kasac. uznał w tym wyroku naruszenie ustawy i w motywach orzeczenia (z d. 20 czerwca 1906. L: 8776/6) określił czyn opisany jako zbrodnię i oszustwo z § 197. 200 u. k., albowiem z ducha i postanowień ustawy o ubezp. rob. wynika, że zastosowanie i wykonanie jej w praktyce, musi w zasadzie polegać na zaufaniu Zakładu ubezp. do rzetelności sumy zarobków zeznanej przez przedsiębiorcę do wymiaru opłaty. Sporadyczna kontrola tych sum dokonywana przez Zakład nie zwalnia bynajmniej przedsiębiorcy od obowiązków wypływających z takiego ustawicznego zaufania, więc przedłożenie Zakładowi obliczenia sporządzonego z umysłu fałszywie, jest podstępnem wprowadzaniem Zakładu w błąd w celu

wyrządzenia mu szkody, czyli oszustwem z §§ 197. i 200. u k. Motywy wyroku uwalniającego oparte na brzmieniu §§ 15 i 54. ustawy o ubezp. rob. Trybunał Kasac. uznał za niewłaściwe, gdyż przepisy te mają zastosowanie tylko w wypadkach, niepodpadających pod postanowienia ustawy karnej.

Premiowanie bydła włościańskiego w Czermnej, w obrębie działalności Towarzystwa rolniczego okręgowego Jasielskiego, odbyło się w dniu 14 b. m. Do premiowania doprowadzono około 70 sztuk bydła, przedstawiającego typ bydła krzyżowanego Bern-Simentalerami, między którem znajdowało się także kilka sztuk czerwonego bydła polskiego. Materyał był dość różnorodny, w całości jednak przeciętnie dobrze utrzymany. Rozdano ogółem 20 premii dla krów i jałówek w łącznej kwocie 270 kor. Delegatami Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczege w Krakowie byli pp. inspektor F. Sandoz i Dr. M. Pańkowski, delegatem Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego p. K. Mielecki, kierownik zimowej szkoły rolniczej w Lubczy, delegatem Towarzystwa rolniczego okręgowego w Jaśle p. inż. S. Zaykowski.

Zaszczytne odznaczenie. Komitet sędziów międzynarodowej wystawy przemysłowo-handlowej w Paryżu w r. 1906, przyznał pierwszej parowej mleczarni dóbr Łuczanowice w Krakowie najwyższą nagrodę „Grand Prix“ za dodatnią działalność na polu mleczarstwa, postępowe prowadzenie mleczarni i — hygienicznie wyrób produktów mleczarskich.

Komunikat krajowego Biura pośrednictwa pracy. Podana **odmiennym drukiem** miejscowość wskazuje **siedzibę** Biura pracy, od którego pochodzi zgłoszenie wolnych posad lub szukających pracy. Należy się zwracać wprost do odnośnego Biura adresując wszędzie: **Powiatowe Biuro pracy przy Wydziale powiatowym w** .... — Skrócenie „Lwów“ oznacza: **Miejskie Biuro pracy we Lwowie, ul. Arsenalska 6** Skrócenie „Kraj. Biuro“ oznacza: **Krajowe Biuro pracy, Lwów, Wydział krajowy.**

I. Zgłoszenia pracodawców (miejsca wolne): **Kraj. Biuro:** 2 fornali do krów, żonatych, 80 K. rocznie, 10 ctn. ordynaryi, 1 l. mleka, 1/2 mrg. pola nawożonego pod ziemniaki, 12 fur opału. Fornal obowiązanym jest utrzymywać parobczaka (n. p. syna), który otrzyma 60 gr. dziennie w miesiącach zimowych, 80 gr. w miesiącach letnich i 1 l. mleka dziennie. Adres: Zarząd dóbr w Krasiczynie, od 1/I. 1907; 10 chłopów do robót polnych; 10 dziewek do robót polnych; 2 karbowych-polowych; 10 wolarzy-fornali; 17 dziewek do krów; 6 chłopaków do koni, wedle umowy, od 1/I. 1907. Koszta podróży zwrócone. Pierwszeństwo mają robotnicy z zachodniej Galicyi. Adres: WP. Zygmunt Żurowski, Pikułowice p. Prusy koło Lwowa, stacya kolejowa Barszczowce; 4 fornali, Polaków, do inwentarza żywego pożądane by każdy miał 2 czeladzi do robót płatnych na dniówkę lub miesięcznie. Płaca 60 K 12 ctn. zboża twardego, 600 sążni ogrodu, 4 fury opału, krowa lub 2 l. mleka dziennie, mieszkanie, ubezpieczenie od wypadków. Wolno trzymać 1 świnię i 20 kur. Od 1/IV. 1907. Adres: M. Bogdanowicz Dobranówka p. Jezierzany koło Czortkowa; 1 ekonom, trzeźwy i uczciwy do zarządu folwarkami 1000 mrg. z gorzelnią, kawaler, płaca 800 K., wikt mieszkanie i wszelkie dodatki, żonaty zaś ordynarya, odpowiednie mieszkanie, utrzymanie krów. Od 1/III. 1007. Adres: WP. Maurycy Doschot, Pauszówka p. Dżuryń; 1 gumienny dobry, warunki zależne od zdolności i umowy, od 1/I. 1907. Adres: M Doschot, Pauszówka p. Dżuryń; 4-6 fornali do koni, starszych, żonatych z doroślejszemi dziećmi. Płaca 60 K,12 ctn. ordynaryi, ogród, opał, utrzymanie 1 sztuki bydła od, 1/I. 1907 Adres: M. Doschot, Pauszówka p. Dżuryń; 1 mleczarz do mleczarni parowej turbinowej, żona może być klucznicą. Należy przedłożyć odpisy świadectw i podać warunki, zaraz! Adres: W. P. Aleksander Raciborski, Spasów, p. Tartaków, stacya kol. Sokal; 1 pisarz ekonomiczuy, kawaler, do prowadzenia rachunków szpichlerza, i wydawania obroków, miejsce do objęcia zaraz! Należy przedłożyć odpisy świadectw i podać warunki. Adres W. P. Aleksander Raciborski, Spasów, p. Tartaków, stacya kol. Sokal. — **Bochnia:** 26 parobków; 1 gospodarz samodzielny; 1 pomocnik gospodarczy; 1 ekonom z praktyką we wschodniej Galicyi. — **Brody:** 1 koniuszy: 7 fornali dworskich; 8 dziewek folwarcznych, 84—100 K. i wikt; 1 leśny, 120—160 i ordynarya; 1 gumienny, 80 K. i ordynarya; 3 pastuchów, 80 K. ordynarya i dodatki; 1 gajowy 150 K. i ordynarya; **Chrzanów:** — 2 karbowych, od 1/I 1907, 140 K. ordynarya; 1 leśny zaraz! — **Drohobycz:** 1 dozorca ekonomiczny, 100—120 K. i ordynarya; 8 fornali; 2 pastuchów; 1 karbownik samoistny; 1 parobek od 1/I. 1907; — **Kałusz:** 79 parobków do dworu, na ordynar., 90—96 K., 12 korcy zboża, opał, mieszkanie i ogród; 43 fornali kawalerów, 120 K. i wikt; 37 dziewek do dworu 80—85 K; i wikt; 1 gumienny, 120 K. 12 krc. zboża, mieszkanie, opał, ogród i mleko; 1 leśny, 80 K., 12 krc. zboża, mieszkanie, opał i ogród; — **Lwów:** 1 gumienny, od 1/I. 07, 140 K. 12 krc. ordynaryi, 2 l. mleka zimą. 3 l. latem, ogród pod ziemniaki, mieszkanie, opał; 1 gumienny od 1/XII. 1906, 200 K, 9 krc. ordynaryi, mieszkanie i ogród; 1 dozorca do krów piśmienny 90 K. rocznie, 7 krc. ordynaryi, 3 l. mleka, ogród pod ziemniaki, i % od mleka; 1 mleczarz do mleczarni parowej; 24 parobków folwarcznych, żonatych i kawalerów; — **Łańcut:** 1 dozorca do gospodarstwa, kawaler z niższą szkołą rol. 15—25 K. i całe utrzymanie; 1 karbownik-gospodarz od 1/I. 1907. 100 K. ordynaryi, mleko i krc. po 5 gr; 2 polowych żonatych, od 1/I, 1907, 80 K. i ordynarya; 30 parobków i fornali żonatych; 30 dziewek do krów; 2 pastuchów do bydła, 12—14 K; — **Myślenice:** 1 leśny zdolny, 140 K., 12 krc. ordynaryi, 1/2 mrg. ogrodu, utrzymanie 2 krów, mieszkanie, opał, strzałowe; 1 polowy, 100 K., 12 krc. ordynaryi, 1/4 mgr. ogrodu utrzymanie 2 krów mieszkanie, opał, strzałowe; 1 polowy 100 K., 12 krc. ordynaryi, 1/4 morg. ogrodu 2 l. mleka, mieszkanie, opał i kary polowe; 10 fornali na płacę i ordyn.; 12 dziewek do dworu po 120 K. i wikt; 2 dziewki po 100 K. i wikt; — **Nowy Sącz:** 2 dziewki do dworu, do krów, 80 K. i wikt. — **Oświęcim:** 9 dziewek do krów, 120 K. wikt lub ordynarya; 8 dziewek do krów; 2 pastuchów do bydła, 280 K., mieszkanie, opał, 2 l. mleka; 2 dziewki folwarczne, 120 K. i wikt; 2 parobków, 150 K, i wikt; 6 fornali do koni, 160—240 K. i mieszkanie; 1 karbowy, 300 K., mieszkanie, opał, 2 l. mleka; 1 ekonom-kawaler z niższą szkołą rolniczą. — **Sanok:** 2 pisarzy ekonomicznych; 1 mleczarz do mleczarni parowej; 1 karbownik-gumienny, obeznany z młocarnią parową; 3 pastuchów do krów; 8 fornali na wikt; 5 parobków do koni, 204 K. i wikt; 4 parobków do wołów, 80 K, i wikt; 14 dziewek folwarcznych.

Zgłoszenia szukających pracy (miejsca poszukiwane): **Bochnia:** 1 rządca ekonomiczny; 8 agronomów; 2 leśnych; 2 polowy; 2 strzelców, od 1/I. 1907; — **Brody:** 1 gumienny; 4 gajowych; 1 dozorca lasowy, lub pisarz manipulacyjny; 2 pisarzy ekonomicznych; 1 leśny egzaminowany; 2 leśniczych; 2 ekonomów. — **Chrzanów**: 1 ekonom-kawaler, ze szkołą w Kobiernicach; 1 ekonom żonaty z dłuższą praktyką; 1 leśny młody, zdolny; 1 leśny, żonaty, starszy praktyk lasowy. — **Drohobycz:** 1 rządca lub ekonom na większy folwark; 1 zarządca ekonomiczny lub ekonom; 1 dozorca ekonomiczny, znający się na leśnictwie; 1 leśniczy z ukończoną szkołą i 6-letnią praktyką; 1 leśniczy-podleśniczy lub zarządca folwarku; 1 pomocnik gospodarczy w magazynie, buchalter; 1 parobek, od 1/I. 1907. — **Kałusz:** 1 leśniczy egzaminowany z 6-letnią praktyką; 3 leśnych; 1 polowy. — **Kołomyja:** 1 rządca dóbr z długoletnią praktyką świadectwo b. dobre, dawniej samoistny dzierżawca. — **Lwów:** 4 ekonomów-pisarzy ekonomicznych; 1 leśniczy z wyższym egzaminem państwowym. — **Łańcut:** 1 ekonom żonaty, od 1/I 1907. 300 K., 20 krc. ordyn., 6 l. mleka i korcowe. — **Myślenice:** 1 praktykant gospodarczy; 2 dozorców lasowych. — **Sanok:** 1 leśniczy-pasiecznik z praktyką i egz. rządowym; 3 rządców samoistnych, ekonomów lub leśniczych; 1 pisarz ekonomiczny, 1 karbownik lub gajowy — **Brody:** 2 furmanów. — **Chrzanów** 1 stangret; 1 furman. — **Drohobycz:** 1 furman do koni cugowych; — **Kołomyja:** 2 furmanów do koni cugowych; 2 chłopców stajennych; 1 furman-lokaj — **Lwów:** 4 furmanów; — **Łańcut:** 1 furman do koni cugowych.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie Syndykatu Towarzystw rolniczych

z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 27. listopada 1906.[1])

Dzisiejszy targ odbył się w usposobieniu spokojnem, po cenach niezmienionych. Dowozy ciągle są jeszcze skąpe, a konsumcya, wyczekująca na silniejsze zaofiarowanie i obniżkę cen, nie ma ochoty do czynienia większych zapasów Wśród tych danych obroty są ograniczone. Skargi rolników na szkody w oziminach, wyrządzone przez myszy, nie ustają. Na rynkach zagranicznych panuje również tendencya spokojna i stała.

Sprzedawano: pszenicę białą od 8.55—8.65 K., pszenicę czerwoną od 8.30—8.60 K., żyto od 6.60—7.10 K., jęczmień od 6.70—7.70 K., owies od 7.70—8 15 K., groch zwykły od 9.75—10.50 K., groch Victoria od 12.00 — 13 00 K., (do siewu) na paszę 00.00 do 00.00 K., wyka nowa 00.00 do 00.00K., bobik 00.00 do 00.00 K., kukurudza stara 00.00 do 00.00 K., kukurudza nowa od 6.40—7.20K., kukurudza Cinquantino od 7.00—7.50 K., otręby pszenne od 5.00—5.15 K., żytnie od 5.20—5.40 K., rzepak zimowy od 15·00—16·00 K. Wszystko za 50 kg.

Zboża.

Jęczmień pastewny. Wiedeń 20/XI 13.20—14.00 K. **Lwów** 28/XI 12.60—13.20 K. za 100 kg.

Jęczmień na krupy. Wiedeń 13/XI 13.80—14.40 K. 100 kg.

	Listopad	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Lwów	28	15.40—15.80	11.70—12.10	14.00—15.20	13.80—14.20
Tarnów	23	16.00—16.50	12.50—13.50	13.60—14.50	14.00—15.50
Podwołoczyska.	14	14.00—14.90	10.80—11.40	11.80—13.00	12.50—13.20
„ ros. bez cła	14	11.80—12.70	00.00—00.00	00.00—00.00	00.00—00.00
Wiedeń	27	14.10—15.20	12.20—13.60	14.20—17.50	15.60—16.00
Peszt	28	14.92—14.94	13.26—13.28	00.00—00.00	15.12—15.14
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Wrocław	26	17.30—18.10	15.10—15.70	12.60—13.50	14.60—15.40
Ceny w markach za 100 *kg.*					

---

[1]) Przez pomyłkę, nad którą najmocniej ubolewamy ostatni numer zawierał o tydzień spóźnione sprawozdanie Syndykatu. Skutkiem życzenia naszych czytelników podajemy obecnie notowania cen spirytusu w Wiedniu możliwie najświeższe. Wreszcie uprosiliśmy Dyrekcyę Banku Rolniczego we Lwowie o przysłanie najświeższych notowań lwowskich, a Dyrekcyę Syndykatu krakowskiego o rozszerzenie objaśnień, odnoszących się do cen krakowskich. *(Red.)*.

Kukurydza. **Wiedeń** 27/XI 14.50—14.90 K., **Lwów** 23/VIII 00.00—00.00 K. **Peszt** 28/XI 10.42—10.44 K. **Tarnów** 23/XI 16.00—18.00 K. za 100 kg.

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. **Wiedeń** 24/XI 20.00—23.00 K. **Lwów** 28/XI 13.00—19.00 K. **Tarnów** 23/XI 20.00—30.00 K. za 100 kg.

Wyka. **Lwów** 28/XI 11.20—11.60 K.

Chmiel. **Wiedeń** 23/XI zatecki miejski 220—240 K, zatecki okoliczny, 220—240 K., anschauer czerwony 180—190 K., zielony 160—170 K. za 100 kg. **Lwów** 23/VIII 00—00 K. za 56 kg. **Saaz** 10/XI 165—218 K.

Rzepak. **Lwów** 23/VIII 00.00—00.00 K. **Wiedeń** 20/VIII 31.50—32.00 K. **Praga** 0.00—0.00 K. **Peszt** 28/XI 27.00—27·20 K. **Tarnów** 23/XI 30.00—32.00 K. za 100 kg.

Ziemniaki. **Kraków** 27/XI 3.60—4.40 K. **Tarnów** 23/XI 3.50—4.00 K. **Lwów** 23/VIII 00.00—00.00 K.

Koniczyna czerwona. **Lwów** 28/XI 100.00—120.00 K. **Podwołocz. galic.** 10/VIII 000.00—000.00 K. **Podwołocz. ros.** 14/XI 104.00—126.00 K. bez cła. **Wiedeń** 24/XI styryj. 140.00—145.00 K. średnia jakość 120.00—130.00 K., gruboziarnista czysta 120.00—125.00 K. za 100 kg.

Koniczyna biała. **Kraków** 21/VIII 00.00—00.00 K. **Lwów** 28/XI 60.00—90.00 K. **Wiedeń** 24/XI 100.00—130.00 K. za 100 kg. **Podwołoczyska ros.** 25/IX 70—100.

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. **Wiedeń** 26/XI galicyjskie prima 92.00—100.00 K., secunda 84.91—91.00 K., tertia 00.00—00.00 K. za 100 kg. żywej wagi. Spęd sztuk 367.

Nierogacizna. **Wiedeń** 22/XI. prima 92.00—100.00 K. tłuste 106.00—108.00 K. za 100 kg. żywej wagi.

Miejska centralna targowica na bydło w Krakowie 27/XI. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 116 sztuk, jałownika 56, cieląt 177 owiec i kóz 2, nierogacizny 369. Płacono za woły po 74—84 K., za krowy 73—80 K., buhaje 76—82 K. za 100 kg. żywej wagi. Za cielęta płacono 34—40 K. za sztukę, a za owce od 20—24 K. za sztukę. Za nierogaciznę płacono po 110—120 K. za 100 kg. rzeźnej wagi (bitych sztuk).

Masło. **Wiedeń** 23/XI deserowe 2.50—2.80 K., wiejskie 2.30—2.50 K. zwykłe targowe 2.00—2.30 K. **Kraków** 27/XI targowe 2.20—2.60 K. za 1 kg. **Hamburg** 23/XI stołowe I klasy 240.00—250.00 M, II klasy 216.000—220.00 M. III klasy 200.00—210.00 Marek za 100 kg. **Berlin** 24/XI dworskie i spółkowe, prima 244.00—250.00 M., secunda 232.00—244.00 M., tertia 224.00—232.00 Marek za 100 kg.

Jaja. **Wiedeń** 23/XI prima 23—24 sztuk, secunda 25—26 sztuk, konserwowanych w wapnie 30—31 sztuk za 2 K. **Kraków** 27/XI 3.60—4.80 K. **Berlin** 24/IX 3.40—3.45 M. za kopę.

Spirytus.

Wiedeń. 28/XI surowy 75% 43.00—43.40 K., rafinowany 90% bez opłaty 134.00—134.50 K.

Lwów 28/XI 37.25—38.00 K.

Pasza.

Siano. **Kraków** 27/XI 4.00—52.0 K. **Tarnów** 23/XI 5.00—6.00 K. **Wiedeń** 23/XI 5.20—6·60 K. za 100 kg.

Koniczyna. **Kraków** 27/XI 5.60—7.20 K. **Wiedeń** 23/XI 5.70—7.20 K. za 100 kg.

Słoma. **Kraków** 27/XI 4.00—5.00 K. **Tarnów** 23/XI 4.00—4.20 K. **Wiedeń** 23/XI 5.00—5.60 za 100 kg.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

L. 4033.

KONKURS.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na plan rozkładowy i konstrukcyjny stajni włościańskiej pod jednym dachem dla koni, bydła i trzody chlewnej (4 konie, 6 krów, 1 buhaj, 4 cielęta, 4 lochy, 6 prosiąt).

Plany wraz z kosztorysem nadsyłać należy w zapieczętowanych kopertach z podaniem godła pod adresem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie ul. Basztowa L. 6. do dnia 31. grudnia 1906 r. — Za najlepsze prace wyznacza się nagrody: pierwszą: 250 K., drugą 150 Kor., trzecią 100 Kor. Nagrodzone prace stają się własnością Komitetu.

Wynik konkursu ogłoszonym będzie w „Tygodniku rolniczym" z podaniem rysunku i nazwiska autora.

Kraków, dnia 8. listopada 1906.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — Z drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.